



W SOBOTĘ DNIA 22. MARCA ROKU 1783

**Z Warszawy dnia 12. Marca.** Dnia 8. tego Miesiąca odprawiła się publiczna Sessya Przeświatliwej Rady Edukacyi Narodowej w Zamku, którą Najjaśniejszy Pan z zwykłej dobroci swojej i Oycowiskiej o edukacyą synów Oyczyzny troskliwosci, przytomnością swoją chciał zażyczyć. Znaczna liczba najzaczniejszych gości Akci ten przyozdobiła. Za utrzymanym krotką przemową Xcia Jmci Biskupa Plockiego w Komisji Prezydującego

pozwoleniem, J. X. Piramowicz teyże Komisji Sekretarz oddał w Mowie swojej sprawę rocznych Komisji Edukacyjnej czynów i prac Osob do tej poślugi użytych. Najjaśniejszy Pan, w pełnych łaskawości i Oycowskich dobroci kraju swego chęci wyrazach, prace pochwalił raczył, i Pańską swoją Opiekę przyrzekając, do trwania w przedsię wziętej usilności zachęcać.

Reszta Traktatu przed ugodnego między Anglią i Ameryką  
III. Zgodzonili z obu stron, aby obywatels



kraiovi Stanów Zjednoczonych używali bez przeszkody prawa połowu ryb wszelkiego rodzaju około Wyspy Ziemi Nowey, iako też w Golfie Świętego Wawrzyńca, i po wszystkich innych miejscach morskich, na których obywatele obu Narodów mli zwyczaj łowienia ryb p przedtym w każdym czasie, zgodzono się także, aby mieszkańcy Stanów Zjednoczonych mieli wolność łowienia ryb wszelkiego rodzaju w każdej stronie brzegow Wyspy Ziemi Nowey, gdzie rybacy W Brytannii mają zwyczaj łowienia (ale nie łuszenia) lub zaprawienia ryb na tej Wyspie) i aby mieli także wolność połow przybrzeżnych w stanowiących wszystkich innych wysp lub kraiovi należących do Wielkiej Brytannii w Ameryce; i aby potom rybacy Amerykańscy mogli wolnie łuszyć i zaprawiać ryby w tych brzegach i stanowiących Wysp Madelens i Labrador które nie są zabrane od Nowey Szkocyi) to póty, póki tam nie będą założone jakieś Oładziny: iak prętko te brzegi i stanowiące będą zabrane od osad, nie będzie już wolno rzeczonyn rybakom łuszyć lub zaprawiać ryby w założonyj Oładziny, nie umi wziętyj pierwey w tey rzeczy z mieszkańcy i właścicielami kraju IV. Zgodzono się z obu stron, aby krabytorowie ziedney i z drugiey strony nie mieli żadney prawney przeszkody do odzyskania w pieniądzech dobrej monety wszystkich tych długów, które przedtym uczynili V. Uchwalono z obu stron, aby Kongres: zalecił szczyrze zgromadzeniu Prawodawczyni każdego z 13 Stanów Zjednoczonych postarać się o przywrócenia wszystkich gruntow, przywileiovi i własności skonfiskowanych prawdziwym poddanyj Wielkiej Brytannii, iako też o przywrócenia gruntow, przywileiovi, i własności tym osobom, które mieszkały w powatach należących do Wielkiej Brytannii, i nie woiowały z rzezonymi Stanami Zjednoczonymi: uchwalono także, aby osoby należące do jedney, lub drugiey strony miały zupełną wolność udania się do którego kolwiek z Trzynastu Stanów Zjednoczonych, i zabawienia się tam przez 12 Miesiący, bez żadney dla siebie przeszkody w tych staraniach i zabiegach, które by czyniły dla odzyskania wszystkich swoich gruntow, przywileiovi, i własności, które im były skonfiskowane i aby powtóre Kongres zalecił szczyrze różnym Stanom nowe roztrząszenie i przeyrzienie wlyzlych Aktow lub Praw ściągających się

do celu wyżej zamierzonego, a to tym końcem, aby te Prawa lub Akta uczynione były doskonałe zgatającemi się nie tylko z sprawiedliwością i słusnością, ale iefzcze z tym duchem szczyrego pojednania się, który za powrotem błogosławieństw pokoju powinien powłecznie celować: i aby potrzebie zalecił tenże Kongres w sposób tak najszczyrzy różnym Stanom, aby grunta, przywileia i własności wzmiankowanych tu wyżej osób wrócone im były, nadgratając każdyj osobey, któ aby teraz mogła trzymać iakkolwiek grunt lub własność skonfiskowaną, ceną boni fide, którą taż osoba mogła zapłacić, kupując iakkolwiek grunt lub własność po ich skonfiskowaniu. Uchwalono naostatek, że wlyzlyte osoby, które iakkolwiek sposobem należę do gruntow skonfiskowanych bądź tytułem długow, bądź przez małżentwo, bądź z inney iakiejkolwiek okoliczności, nie będą miały żadney przeszkody prawney w dochodzeniu swoich spraw edliwych przywileiovi VI. Nie będzie się na polym czyniło więcej konfiskacyi ani nie będzie pozywano do sąto w żadney osobey, ani osób które wchodziły do teraz nieyższy wojny; i żadaa osoba nie będzie ponosiła żadney z tey przyczyney szkody i stracy przeszy, bądź w swoiey osobie i wolności, bądź na swoiey własności; i żeci, którzy mogą być w więzieniu za takie oskarżenia, w czasie carfikacyi Traktatw w Ameryce będą wnet wypużczeni na wolności, i rozpoczęte przeciwko takim procesa nie będą kontynuowane VII. Będzie pokoy między i stateczny między Królem Wielkiej Brytannii i pomienionemi Stanami, i między Poddanemi jedney Strony, i Obywatelami drugiey: dla czego wlyzlyte nieprzyjaćelstwa, tak morzem, iak lądem wnet usłana; wlyzlycy ewolucy otrzymaną wolność; i że wszelką należącą prętkością, nie czyniąc żadney szkody, ani nie wyprowadzając żadney Mirzynow, ani inney iakiey walności Obywatelów Amerykańskich, Król Jmc Wielkiej Brytannii wyprowadzi wlyzlytkie swoje woyska, swoje Garnizony, i swoje Floty od Stanow Zjednoczonych, i z każdego Portu, Fortcey, lub stanowilka będącego w obrębie tychż Stanow Zjednoczonych; zostawiając we wlyzlych Fortyfikacyach Artyleryę Amerykańską, którą się tam znajdowała. Król Jmc Wielkiej Brytannii da także rozkaz, i postara się, aby wlyzlytkie archiwa, rejestra,



Akta, i papiery, należące do któregokolwiek z pomienionych Stanow, lub do ich obywatelów, które w ciągu tej wojny mogły wpaść w ręce iego Oficerow, były wnet oddane, i przywrócone Stanom i osobom, do których należą, VIII Zegluga na Rzeczce *Missisipi*, od iey żrzdła aż do *Oceanu*, zostanie na zawsze wolna i otwarta również dla poddanych *Wielkiej Brytanii*, iako i dla Obywatelów Stanow Zjednoczonych. IX Jeżeli się przytrafiło, iżby iaka forteca lub kraj należący do *Wielkiej Brytanii*, lub do Stanow Zjednoczonych, był podbity od wojsk iedney lub drugiey strony, przed doyscieniem tych Artykułów do *Ameryki*; umówionosię z obu stron, aby bez trudności i bez wyciągania żadney zapłaty były oddane.

Dziato się w Paryżu dnia 30. Listopada Roku 1782. *Richard Oswald*, *John Adams B. Franklin*, *John Jay*, *Henry Laurens*. Co zaś w adczą *Caleb Watson* Sekretarz Komisyi w *Brytonii* *W. S. Franklin* Sekretarz Komisyi *Amerykańskiej*.

Artykuły Przedugodne Pokoju między Królem *Wielkiej Brytanii*, i Królem *Hiszpańskim*, podpisane w *Wersalu*, dnia 20. *Stycznia 1763*.

Art. I. Jak prędko Artykuły przedugodne zostaną podpisane i ratyfikowane, zaraz przywrócona będzie przyjaźń szczerą między Królem *Wielkiej Brytanii* i Królem *Katolickim*, między ich Królestwami, Stanami, i poddaniem na morzu i na lądzie, we wszystkich częściach *Swiata*: posłane będą rozkazy do Wojsk i do Flot, iako też do poddanych obu Państw, aby zaprzestali wszelkiego nieprzyiacielstwa, i żyli w iedności iak naydoskonalszey, zapominając przeszłych rzeczy, iako im do tego dają rozkaz i przykład ich *Monarchowie*; i dla wykonania tego Artykułu, dane będą z

obu stron paszporty morskie tym Okrętom, które będą posłane z tą nowiną do krain należących do obu Potencyi. II. Król *Katolicki* zachowa przy sobie *Wyspę Minorckę*. III. Król *Wielkiej Brytanii* ustąpi Królowi *Katolickiemu* *Florydę Wschodnią*; i Król *Katolicki* zachowa dla siebie *Florydę Zachodnią*; i będzie dany czas 18. Miesięcy, rachując od ratyfikacyi Traktatu Ostatecznego, tym poddanym *Wielkiej Brytanii*, którzy osiedli tak na *Wyspie Minorckę*, iako i w obu *Florydach*, do przedania swoich dóbr, odzyskania długów, do przewiezienia swoich sprzętów, i do wyprowadzenia się, nie czyniąc im żadney w tym przeszkody, bądź z przyczyny ich religii, bądź z innego iakiegokolwiek powodu, wylączywszy tylko tych, którzy albo są zadłużeni, albo mają na sobie sprawy kryminalne: Y Król *Wielkiej Brytanii* będzie miał moc kazać sprowadzić z *Florydy Wschodniey* wszystkie sprzęty do niego należące, bądź *Artyleryą*, bądź inne rzeczy. IV. Król *Katolicki* nie dopuści w przyszłe czasy, aby poddanym *Wielkiej Brytanii* iakakolwiek czyniona była przeszkoda, i pod iakimkolwiek pozorem, w ścinaniu, ładowaniu i przewożeniu drzewa *farbierskiego*, albo *de Canpeche*, w jakim powiecie, którego granice będą oznaczone; i na ten ko-



niec, ciż poddani lub robotnicy *Wielkiej Brytanii*, będą się mogli budować bez przeszkody, i mieszkać bez przerwania w domach i magazynach, dla siebie, dla swoich familii, i dla swoich sprzętów potrzebnych, w miejscu mającym być z obu stron umówionym, albo przez Traktat Ostateczny, albo w sześć Miesiący po zamianie ratyfikacyi Y Król *Katolicki* zapewnia im, przez ten Artykuł; zupełne używanie tego wszystkiego, co się teraz wyżej wyraziło; z tym jednak warunkiem, że się przez to nie uynie naywyższemu tam panowaniu Króla *Katolickiego*.

V. Król *Katolicki* wróci *Wielkiej Brytanii* Wyspy, *Providencyę Bahamę*, bez wyłączenia w takim samym w takim, one były, kiedy *Woyłka Hiszpańskie* je zabrały.

VI. Wszystkie kraje większe lub mniejsze, które są zawojuowane

albo mogły być zawojuowanemi w których bądź częściach *Swiata*, od Króla *Wielkiej Brytanii*, albo przez woyłka Króla *Katolickiego*, a które nie są wyrażone w niniejszych Artykulach, będą oddane bez wyciągania nadgrody. VII. Przez Traktat Ostateczny odnowione i potwierdzone będą wszystkie inne Traktaty, które dotąd były między obiema Stronami Traktującemi, i którym się nie uynie co przez Traktat Ostateczny, lub nie uynie przez niniejszy Traktat przedugodny; i oba Dwory wyznaczają Kommissarzów do ułożenia Stanu handlu obóga Narodów, dla obmyślenia nowych rozządzeń handlu, na fundamencie wzajemności i równości, i też oba Dwory ułożą po przyjacielsku między sobą czas przuzwony na takie rahory.

*Reszta w Suplemencie.*

## DONIESIENIE z WILNA.

W Drukarni tutejszey J. K. Mci znajdują się Księgi następujące 1. Zbior różnych wiadomości przez Xzcia Biskupa *Warmińskiego* Tomow dwa 2. Historia o podróżach przez P. de la Harpe Akademika *Francuskiego* zawierająca odkrycie Kraiow dawniey nieznanomych, oraz obyczaje Religij, rząd i handel obywatelów z rozkazu J. K. Mci przełożona przez J. X. Bohomolca 3. Historia polityczna rewolucyi *Amerykańskoy* przez Rainala, z *Francuskiego*, na *Polskie* przełożona 4. Podróż do *Bilgoraj*a 5. Kazania czyli *Homilie* *Niedzielne* napisane w języku *Włoskim* od *Ilfonsa de Ligori* Biskupa, na *Polskie* przełożone od X. *Waluszewicza* Plebana *Poszwityńskiego* Tomow II. 6. *Myślio* *Bogu* i *człowieku* przez *Kempskiego* 7. *Pamiętnik* polityczny i historyczny przypadkowi, ustaw, osób, miejsc i pism wiek nasz szczególniey interessujących.



## S U P L E M E N T

## DO GAZET WILENSKICH

W SOBOTĘ DNIA 22. MARCA ROKU 1783.



Reszta Artykułów Przedugodnych między Królem Wielkiej Brytanii, i Królem Hispańskim.

VIII. Ponieważ rzecz jest pożyteczna naznaczyć Epokę pewną do poddawania wzajemnego krajów i powyprowadzania, rzecz tak jest umówiona że Król Wielkiej Brytanii, każe wysiść swym wojskom z Florydy i schodniej we 3 Miesiące po ratyfikacyi Traktatu Ostatecznego, albo i prędzej jeżeli będzie można. Król Wielkiej Brytanii powróci równie do posiadania Wysp de Bahama, bez wyłączenia, w przeciągu trzech Miesiący po ratyfikacyi Traktatu Ostatecznego i potrzebne do tego rozkazy posłane będą od każdej z obu stron Traktujących, z wzajemnymi paszportami dla Okrętów mających wieść też rozkazy, zaraz po ratyfikacyi Traktatu Ostatecznego. IX. Zabrani w niewolą przez wojska Króla Wielkiej Brytanii i Króla Katolickiego, na lądzie

i na morzu ludzie, będą zaraz po ratyfikacyi Traktatu Ostatecznego, wzajemnie i wiernie, nie wyciągają za nich opłaty, oddania, placąc przytym te długi, któreby zaciągneli w czasie twoiey niewoli; i każda Korona uczyni należyty obrachunek lożonego na trzymanie niewolników kosztu, podług podanych sobie wzajemnie autentycznych Regestrów X. Dla zabezpieczenia wżelkim rudnościom, sporom i zażaleniom, któreby mogły się zdarzyć z okoliczności, jako zabranych Okrętów, iuż po podpisaniu tych Artykułów przedugodnych, ułożona rzecz jest z obu stron, że Okręty i sprzęty, któreby były zabrane na Morzu Manche i na Morzach Północnych, po upłynieniu 12 dni od czasu ratyfikacyi terażniejszych Artykułów przedugodnych, będą z obu stron oddane: na Morza ciągnące się od Manche i Morza Północnego do Ocean i Morze Szrodziemne,



naznaczając cały Miesiąc: na Morza od Wysp *Kanaryjskich* aż do Linii *Ekwinokyalney* czyli *Ekwatora* dwa Miesiące: na wszystkie zaś inne miejsca Świata, 5 Miesiący dacie się czasu, bez żadnego wyłączenia, i iakiey szczególney różnicy czasu i miejsca, XI. Ratyfikacye niniejszych Artykułów przedugodnych będą należycie wysłane i zamienione w przeciągu iednego Miesiąca, albo i prędzey, jeżeli będzie można uczynić, rachując od dnia podpisania niniejszych Artykułów.

*Dla wiary czego, my niżej podpisani Ministrowie Pełnomocni Króla Wielkiej - Brytannii i Króla Katolickiego, z mocy nam nadanych zupełnych władz, ułożyliśmy i podpisaliśmy te niniejsze Artykuły przedugodne, i kazaliśmy przyłożyć nasze pieczęci. Działosię w Wersalu dnia 20. Stycznia 1785.*

*Alleyne Fitz-Herbert, (LS.)*

*Hrabia d' Aranda. (LS.)*

*Z Kopenhagi dnia 4. Lutego.*

W tych dniach wyszło tu

**Rozporządzenie Królewskie w dane dnia 20. Stycznia Roku terazniejszego, naznaczające granice zbytków w Królestwach Duńskim i Norweskim, iako też w *Xiśtwach* do Królestwa naszego należących.** Rozporządzenie to zawiera w sobie 15. Artykułów. ściągających się nie tylko do sukien i stroiu oboiey płci Panów i Sług, ale nadto do ekwi- pażów, i do stołów, którym liczba potraw iest określo- na, &c:

*Z Neapolu dnia 12. Lutego.*

Dnia 1. tego Miesiąca umarł w tutejszym Mieście sławny Professor Muzyki, Don *Kaietan Majorani*, nazywany *Cassarelli*, w Roku wieku swego 80. zostawiwszy synowcom swym roczney czystej intraty dwa- naście tysięcy *Dukatów*. Wybudował on dla siebie dawniey piękny Dom, nad którego bramą dał taki Napis: *Amphion Thebe, Ego Domum*. To iest: *Amfion* zbudował *Miasto Thebe, Ja Dom.* (\*)

(\*) W tym Napisie czynię aluzya do owey *Fabuly Poetyckiey*, podług której, *Amfion* tak doskonale grał na *Lirze*, iż skały i kamienie szły za nim, i podług rozmaitości muzycznych tonów, rozmaicie same się ruszały i układały, i bez ręki ludzkiey mury *Miasta Thebe* ułożyły i udziały. Podobnym (owżem prawdziwym nierównie) sposobem, gdy ten sławny *Neapolitański* Muzyk grał, pieniądze z rozmaitych obcych worków do niego szły, i ten piękny jego Dom zbudowały; nadto ielzce (czego o *Amfionie* u Poetów nawet nie czytamy) dwanaście tysięcy *Dukatów* roczney intraty utworzyły Przegrywając wygrał.



Z Paryża dnia 4 Lutego.

Pan *Laurens*, ieden z czterech Komissarzów wyznaczonych do układania pokoju od Stanów Zjednoczonych Amerykańskich, ma być mianowany od tychże Stanów wielkim Posłem do *Wielkiej Brytanii*, i ma uczy- nić wiazd publiczny do *Londynu* z iak naywiększą wspania- łością.

Margraf *de Carmarthen* przy- słany będzie do *Wersalu* dla podpisania Traktatu Ostate- cznego; po czym zostanie się we *Francyi* w charakterze Po- śła od Dworu *Wielkiej Brytan- nii*. Lord *Monstuard* w tymże dostojństwie iedzie do *Madrytu*, Pan *Oswald* do *Filadelfii*, a Kawaler *Torke* powróci zno- wu w dostojności Poselskiej do *Hagi*, iak prętko przydzie z *Hollandyą* do pokoju.

Z Paryża dnia 13. Lutego. Minister nasz Hrabia *de Vergenes*, w nadgodę ułożonego i do skutku przyprowadzonego tak chwalebne go i pożytecznego dla nas Pokoju, ma być od Króla Jmci podwyższonym na tytuł Xiążęcia, oraz ma zastępować w Ministeryum, naypierwsze miejsce, na którym niegdy był ś. p. Hrabia *de Maurepas*. Tegoż naszego Ministra, Król Jmć *Hiszpański* ma uczynić *Grandem Hiszpanii* i Orderem

Złotego Runa przyozdobić.

Z Hamburga dnia 6. Lutego

Mimo rozgłoszoney nowiny o uczynionej ugodzie między *Rossyą*, *Austryą*, i *Portą*, nie mniej rzecz jest pewna że wielkie ieszcze czynią się obroty w Państwach Cesarzkich; Re- krutowania ludzi ieszcze w *Czechach* nie ustaia, owszem idą z wielkim pospiechem; i posła- ny jest rozkaz do *Pragi*, aby zebrano 100. cyrulików, którzy maia być rozesłani do różnych Reymentów. Nakazano także robić mundury dla 18. 000. *Kroatów*. Przewożenia woyska, amunicyi, żywności, i innych rzeczy do *Węgier*, z wielką tak- że czynią się prędkością; i sam Cesarz wżędy jest przytomnym i wszystko w osobie swojej ogląda. Równie także rzecz jest pewna, że przy końcu Miesią- ica Grudnia, wysłano z *Peters- burga* iedną Dywizyą Kanonie- rów z znaczną Artyleryą.

Z Hamburga dnia 18. Lutego Nic niemafz barziefy sobie przeciwnego, iak te wiesci, które biegaia o nieiakich za- myślach dwóch Dworow Ce- sarskich względem *Turcyi Eu- ropeyskiej*. Gdy iedni zape- wniaia, że iuż tych projektow zaniechano od tego czasu, kie- dy *Porta* gotowafię oświad- czyła na wszystko, co od niey



wy ciągnano; drudzy przeciwnie o niczym więcej nie mówią, iak tylko o czyniących się przygotowaniach wojennych na Granicach *Ottomańskich*. Głoszą oni o weyściu 70.000 Woyska *Rossyjskiego* do Ziemi *Siedmiogrodzkiej*, o ustawicznym przewożeniu amunicyi do *Węgier* o marszach także *Turków*, i o wielkich ich robotach w Arsenale *Konstantynopolskim*. &c: Druzcy znowu subte nieysli w swoich kombinacyach Politycy głoszą, iż jest inny obfzerny i daleko wyższy projekt, którego wykonanie nieśmiertelną chwałą okryłoby i Cesarza i Imperatorowę *Rossyjską*; a ten jest, aby dawne Rzeczypospolitey *Greckie* wydzwignione były z swego nicelstwa, i stawzły się niepodległym zupełnie Narodem, aby miały wolną żeglugę i handel ze wszystkiemi Narodami Swiata. Wielkie to dzieło nie kosztowałoby ani tyle kosztu, ani tyle kwi, ile kosztowało wydzwignienie na wolność 13 *Stanow Zjednoczonych Amerykańskich*. Sama tylko *Francya* mogłaby mieć przyczynę do oparcia się tym zamysłom: ale gdy dała przykład wspaniałości, uwalniając z pod iarżma inny naród: niepodobna, żeby mile nie patrzała na uwolnienie i drugiego Narodu. Wykonaniu tych projektów na ten czas będzie

można wierzyć, kiedy się pokaze, że one nie są dziełem prywatnych polityków, zleśnionych Monarchów.

Z *Cadix* dnia 21. Stycznia. Wnocy z dnia 14. na dzień 15 sty teraznieyszego Miesiaca Graf *d'Estaing* odebrał umyślnego od Dworu, który mu przywiózł rozkaz, aby czekał dalszych in truckeyi do wyprawy Floty tuteyszey, z czego się wzyfcy tu zaraz domyślili, że pokoy niezastlugo nastąpi. Pomiemy Graf *d'Estaing* naywięcey pracował około uzbroyenia swego Okrętu, *le Majesticux*, na którym miał sam płynąć: miałby on 132. armat na sobie; a iednak ta tak straszna Artylerya nie byłaby temu przeszkolą do lekkości. Tym końcem wziol on był kilka armat szpizowych od 48. funtów kalibru z Okrętu *Royal Louis*, Pan *de Beauffet*, Komendant tego Okrętu, oświadczył nieukontentowanie z tey przyczyny, i uroczyście wypowiedział posiadzenstwo Generalowi *d'Estaing*, który podług rozporządzenia Królewskiego, chciał tego Okrętowi dać Officerów *Auxyliarnych*; że Pan *de Beauffet* nie chciał ich przyjąć. Graf *d'Estaing* złożył go z Komendy, i oddał ją Kapitanowi jego banderowemu. Pan *de Beauffet* powraca do *Paryża*, wyślawiły wprzód przed sobą swego Synowca.